

Ministerstwo chce usuwać fotoradary z dróg

Kategoria: Komunikacja i Transport

Opublikowano: poniedziałek, 30, maj 2016 00:00

Marcin Maksymiuk

Odłony: 1502

W odpowiedzi na interpelację Posła Jacka Żalka w sprawie fotoradarów wyłączonych z użytkowania, doczekaliśmy się wreszcie od przedstawicieli resortu odpowiedzi, co zrobić z urządzeniami, które nie mogą być już używane. Ministerstwo nakazuje usunąć przedmiotowe fotoradary z dróg, ale tylko z dróg.

Dużym błędem ustawodawcy było przy nowelizacji ustawy z dnia 24 lipca 2015 r. o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz ustawy o strażach gminnych, która weszła w życie 1 stycznia, niezawarcie w niej żadnych przepisów dotyczących, co zrobić z urządzeniami, które posiadał samorząd. W wielu wypadkach były to urządzenia stacjonarne, które zostały zainstalowane na szczególnie niebezpiecznych odcinkach, obecnie zasłonięte są one czarną folią i czekają na lepsze czasy. Niestety, mimo że są one w pełni sprawne, to ministerstwo wychodzi z założenia, że trzeba je usunąć z dróg. Jak czytamy w odpowiedzi na interpelację, urządzenie rejestrujące zostało zdefiniowane w ustawie z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2012 r. poz. 1137, z późn. zm.). Zgodnie z art. 2 pkt 59 tej ustawy, urządzenie rejestrujące to stacjonarne, przenośne albo zainstalowane w pojeździe, albo na statku powietrznym urządzenie ujawniające i zapisujące za pomocą technik utrwalania obrazów naruszenia przepisów ruchu drogowego przez kierujących pojazdami.

Ponadto, zgodnie z przepisami załącznika nr 4 do rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 3 lipca 2003 r. w sprawie szczegółowych warunków technicznych dla znaków i sygnałów drogowych oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego i warunków ich umieszczania na drogach (Dz. U. Nr 220, poz. 2181, z późn. zm.), stacjonarne urządzenie rejestrujące jest urządzeniem bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Z uwagi na powyższe, stacjonarne urządzenie rejestrujące wyłączone z użytkowania (jak również jego elementy, obudowa itp.) nie spełnia – w ocenie resortu – przesłanek określonych w ustawowej definicji urządzenia rejestrującego, nie jest też urządzeniem bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Należy też wskazać, że przepis art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (Dz. U. z 2015 r. poz. 460, z późn. zm.) zabrania lokalizacji obiektów budowlanych, umieszczania urządzeń, przedmiotów i materiałów niezwiązanych z potrzebami zarządzania drogami lub potrzebami ruchu drogowego.

Występowanie w pasie drogowym niedziałających urządzeń rejestrujących (albo ich elementów) może też – w ocenie resortu – negatywnie wpływać na bezpieczeństwo ruchu drogowego i stwarzać zagrożenie dla życia lub zdrowia jego uczestników (m.in. w przypadku najechania na taki obiekt).

Mając na względzie przywołany wyżej stan prawny, uprzejmie wskazuję, że urządzenia rejestrujące (wraz z obudowami) wykorzystywane przed dniem 1 stycznia 2016 r. przez straże gminne oraz miejskie, i wyłączone z użytkowania po tej dacie, powinny zostać – po dniu 1 stycznia 2016 r. – usunięte z organizacji ruchu.

Czy na pewno to dobra droga?

Wszystkie te urządzenia powinny być lokalizowane w uzgodnieniu w miejscach potencjalnie niebezpiecznych, szczególnie dotyczy to właśnie fotoradarów stacjonarnych, przy których przenoszenie nie wchodzi w grę. Miejsca te jak już wspomniałem, zostały odpowiednio wytypowane, zapewniona jest

Ministerstwo chce usuwać fotoradary z dróg

Kategoria: Komunikacja i Transport

Opublikowano: poniedziałek, 30, maj 2016 00:00

Marcin Maksymiuk

Odsłony: 1502

tam pełna infrastruktura do obsługi urządzeń. W większości wypadków są w pełni sprawne i funkcjonalne. Nawet abstrahując już od zawartości „żółtej skrzynki”, przecież obudowa może być wykorzystana dla fotoradarów ITD. Pytanie nasuwa się proste, czy nie lepiej wykorzystać miejsce, potencjał i infrastrukturę dla umieszczenia tam nowego fotoradaru ITD? Lepiej, żeby kierowcy zrzucili się na nowy fotoradar 25 metrów dalej, bo po co oszczędzić ich pieniądze.